

**Sygn. akt VIII Ga 159/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Szczecinie** Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący - SSO Piotr Sałamaj

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2013 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 29 stycznia 2013 r., sygn. akt X GC 464/12

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Piotr Sałamaj

Sygn. akt VIII Ga 159/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2013 r. (sygn. akt X GC 464/12) Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. kwotę 8.580,48 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2011r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że roszczenie strony powodowej wynikało z umowy sprzedaży środka chemicznego używanego do czyszczenia betonomieszarek, udokumentowanej fakturą VAT nr (...) z dnia 16 czerwca 2011 r. Podstawą prawną powództwa był zatem przepis art. 535 k.c.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy stwierdził, że bezsporne pozostawały okoliczności dotyczące wydania pozwanej środków chemicznych przez powódkę. Towar ten został bowiem dostarczony do siedziby strony pozwanej i przyjęty przez jej pracownika - p. C. w dniu 17 czerwca 2011 r., co zostało poświadczony złożonym przez nią podpisem na liście przewozowym i fakturze VAT nr (...). Odbiór towaru przez pozwaną poświadczyli także powołani w niniejszej sprawie świadkowie. Sąd pierwszej instancji nie miał również wątpliwości co do tego, że przed wydaniem towaru przedstawiciele powódki zaprezentowali pozwanej sposób działania preparatu chemicznego. Fakt ten znalazł potwierdzenie w zeznaniach świadka K. D., która w sposób zwięzły i logiczny przedstawiła w jaki sposób odbywała się prezentacja przedmiotowego produktu prezesowi pozwanej spółki (...). Nie było również podstaw do przyjęcia, jak zeznał J. D., że strona pozwana nie zamówiła towaru skoro z pisma I. D., działającej z upoważnienia prezesa

zarządu pozwanej spółki wynikało, iż rozmowy prowadzone przy zamówieniu nakładały na firmę Agrochemia spółkę z o.o. konieczność montażu dozowników. I. D. potwierdziła również w zeznaniach złożonych na posiedzeniu w dniu 25 października 2012 r. fakt zamówienia przez J. D. środków chemicznych.

W ocenie Sąd Rejonowy pozwana nie wykazała, że zamówienie obejmowało oprócz dostarczenia towaru także dostarczenie dozowników i ich montaż oraz przeszkolenie pracowników.

Powołując się na art. 563 k.c. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że pozwana nie udowodniła, iż sprawdziła towar i zawiadomiła niezwłocznie sprzedawcę o braku dozowników co powoduje utratę uprawnień z tytułu rękojmi. W tym stanie faktycznym przyjąć należy, iż pozwana nie dokonując zbadania towaru, jego specyfikacji i niezwłocznego zawiadomienia sprzedawcy utraciła uprawnienia z tytułu rękojmi, a tym samym możliwości odstąpienia od umowy z powodu wydania towaru w stanie niepełnym (brak dozowników). Niezasadne był też odstąpienie od umowy z powodu niedokonania przeszkolenia pracowników albowiem gdyby nawet przyjąć, iż powód był do takich czynności zobowiązany to pozwana mogła odstąpić od umowy po bezskutecznym upływie i wyznaczeniu terminu na przeszkolenie pracowników. Pozwana nie zdołała udowodnić, iż taki termin powodowi został wyznaczony o czym stanowi przepis art. 491 k.c. Nie może być na tą okoliczność dowodem rozmowa z niezidentyfikowanym pracownikiem powoda. Nadmienić należy, iż pracownik powoda M. P. menager ds. sprzedaży zeznał, iż powód nie zajmując się szkoleniami a sprzedażą środków chemicznych.

W niniejszym postępowaniu zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe polegające na przesłuchaniu powołanych przez obie strony świadków. W ocenie Sądu Rejonowego powyższe doprowadziło do wyjaśnienia spornej kwestii, tj. zawarcia i wykonania przez powódkę umowy sprzedaży. Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego polegającego na przesłuchaniu kolejnego świadka w osobie K. Ś. jako spóźnionego i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego albowiem opinia biegłego miała dotyczyć w istocie rozstrzygnięcia zagadnień prawnych, w tym ustalenie zakresu wiążącej strony umowy, do której interpretacji obowiązany jest Sąd orzekający.

Reasumując, Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo albowiem zasadność odstąpienia od umowy od umowy nie została przez pozwaną udowodniona, zasądzając tym samym od pozwanej na rzecz powódki kwotę należności głównej w wysokości 8.580,48 zł. Odsetki ustawowe przyznano powodowi na podstawie 481 k.c.. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż pozwana nie wykazała, iż zamówiony towar - środek chemiczny służący do czyszczenia betonomieszarek został doręczony w stanie niekompletnym, o czym świadczyć ma brak otwarcia i sprawdzenia przez pozwaną zamówionego towaru, podczas gdy z zeznań świadków I. D., K. D., A. J. i D. S. - pracowników pozwanej - bezsprzecznie wynika, iż dostarczony towar znajdował się w 40 litrowych, owiniętych folią bańkach. Co za tym idzie, odwinięcie baniek z folii, w żadnym, nawet najmniejszym stopniu, nie pomogłoby pozwanej w stwierdzeniu czy dostarczony towar, zawiera dodatkowe elementy w postaci dozowników, bowiem, gdyby były dołączone do baniek z chemikaliami, byłyby widoczne przez folię. Sposób opakowania towaru w folię, nie wymagał zdaniem pozwanej rozpakowania towaru poprzez zerwanie folii, bowiem stan towaru był w pełni widoczny. Inne sprawdzenie doręczonego towaru nie było natomiast możliwe, gdyż wiązałoby się z odbezpieczeniem baniek, w których znajdowały się silne środki chemiczne, których pozwana - bez stosownego przeszkolenia - nie chciała używać;

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, iż pozwana nie wykazała, iż powódka zobowiązała się do doręczenia wraz z zamówionymi środkami chemicznymi dozowników, a nadto zamontowania ich i przeszkolenia pracowników pozwanej w zakresie sposobu korzystania ze środków chemicznych, podczas gdy z zeznań świadków I. D., K. D., A. J. i D. S. - pracowników pozwanej oraz wyjaśnień strony J. D., wynika, iż z ustaleń z przedstawicielem handlowym powoda, wynikało, iż powód miał po doręczeniu zamówionego towaru zamontować go i przeszkolić pracowników pozwanej;

3) błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, iż pozwana nie wykazała, iż wzywała powoda do wykonania zobowiązania w całości poprzez dostarczenie brakujących dozowników, zamontowanie urządzenia oraz przeszkolenia pracowników pozwanej podczas gdy z zeznań świadka I. D. bezsprzecznie wynika, iż kilkakrotnie dzwoniła do powoda i w rozmowach z pracownikami powoda wzywała do wykonania zobowiązania;

4) naruszenie przepisów postępowania art. 232, art. 233 i art. 278 k.p.c. mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a polegające na niedopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sądowego w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie czy jest możliwa eksploatacja dostarczonych pozwanej środków chemicznych bez wymaganych dozowników i odpowiedniego przeszkolenia pracowników, bowiem w ocenie pozwanej koniecznym było przeprowadzenie przez powoda odpowiedniego przeszkolenia, o czym zapewniał sam przedstawiciel handlowy powoda sprzedający środki chemiczne;

5) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Należy wskazać, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy trafnie uznając, iż żądanie wysunięte w pozwie dotyczące zapłaty ceny za sprzedany pozwanemu towar w postaci środków chemicznych zasługuje na uwzględnienie. Prawidłowo Sąd pierwszej instancji ustalił również, że roszczenia tego nie mogły niweczyć zarzuty pozwanego sprowadzające się do twierdzenia, że zakresem zobowiązania powoda objęte było także dostarczenie i montaż dozowników oraz przeszkolenie pracowników.

W ramach kontroli instancyjnej modyfikacji podlegała jedynie podstawa prawna rozstrzygnięcia o kosztach procesu w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika. Wyjaśnić należy, że podstawą tą był § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustawionego z urzędu, stroną powodową reprezentował bowiem radca prawny, nie zaś adwokat.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelacji wskazać należy, że zasadnie Sąd Rejonowy poddał w wątpliwość twierdzenie pozwanego o braku dostarczenia mu przez powoda dozowników do środków chemicznych w sytuacji, gdy pozwany zaniechał w ogóle zbadania czy dostarczony mu towar był kompletny. Wskazać należy, I. D. zeznała, iż dostarczony towar obejmował beczkę o pojemności 100-200 litrów oraz „jakieś kartony” (k. 156). Tym samym chybione było twierdzenie skarżącego, że towar ten znajdował się w 40 litrowych owiniętych folią bańkach, wobec czego odwiniecie baniek z folii nie pomogłoby pozwanej w stwierdzeniu czy dostarczony towar posiada dodatkowe elementy w postaci dozowników.

Sąd Okręgowy zauważył przy tym, że pozwana w piśmie przedprocesowym z dnia 11 października 2011 r. nie kwestionowała faktu dostarczenia jej tych dozowników, wskazując jedynie na brak ich zamontowania (k. 35). Powyższe korespondowało z treścią zeznań pracownika pozwanej A. J., który wskazał, że do baniek dołączone były dozowniki (k. 157). Fakt dostarczenia środków chemicznych wraz z dozownikami wynikał ponadto z zeznań M. P. i M. B., którzy wskazali, że urządzenia dozujące były dostarczone pozwanej wraz ze środkami chemicznymi za „symboliczną złotówkę” (k. 188-190). Wobec stanowiska pozwanego wyrażonego w piśmie z dnia 11 października 2011 r. oraz treści zeznań powołanych wyżej świadków nie sposób przyjąć, że powód nie wydał pozwanemu wraz ze środkami chemicznymi urządzeń dozujących. Nie mogło być zatem mowy o istnieniu jakiegokolwiek wady sprzedanego towaru, a tym samym uprawnieniu pozwanego do odstąpienia od umowy.

Podnieść trzeba, że z treści zeznań M. P. oraz M. B. wynikało, że w cenie sprzedaży środków chemicznych nie był ujęty montaż dozowników oraz przeszkolenie pracowników (k. 188-190). Wbrew twierdzeniom skarżącego miarodajne dla poczynienia odmiennych ustaleń w tym zakresie nie mogły być zeznania świadków I. D., K. D., A. J. i D. S. oraz przesłuchanie w charakterze strony pozwanej J. D. albowiem zeznania te były wzajemnie sprzeczne. Wskazani świadkowie podnieśli bowiem, że to J. D. dokonał zamówienia, nadto podali, że przeszkolenie pracowników oraz montaż dozowników miał się odbyć po dostarczeniu towaru. Natomiast J. D. w trakcie swego przesłuchania zaprzeczył temu, aby w ogóle dokonał zamówienia tego towaru oraz podał, że towar miał zostać zamówiony dopiero po prezentacji (k. 204). Wskazać również należy, że przyjęciu, iż uzgodnieniem stron objęty był montaż dozowników oraz przeszkolenie pracowników sprzeciwia się sama postawa pozwanego, który do momentu wezwania o zapłatę dochodzonej pozewem należności nie egzekwował w formie pisemnej realizacji tego „obowiązku”. Pozwany przejawiał aktywność w tym zakresie dopiero po otrzymaniu wezwania do zapłaty, tj. w piśmie z dnia 11.01.2011 r., przy czym w jego treści powołał się jedynie na brak montażu dozowników, nie odniósł się natomiast w żaden sposób do kwestii przeszkolenia pracowników (k. 35). Uznać zatem należy, że gdyby rzeczywiście zobowiązanie powoda obejmowało także przeszkolenie pracowników, to pozwany podjąłby kroki w celu doprowadzenia do spełnienia całości świadczenia przez drugą stronę umowy. Innymi słowy za sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki jest przyjęcie, że przedsiębiorca, który liczy się z koniecznością zapłaty za dostarczony mu towar pozostaje bierny w sytuacji, gdy wzajemne zobowiązanie sprzedawcy nie zostało w całości wykonane. Co prawda I. D. wskazała, że kilkakrotnie dzwoniła do powoda w celu realizacji tego „zobowiązania” jednakże prezes zarządu pozwanej w trakcie swego przesłuchania podał, że „nikt z moich pracowników nie zwracał się do strony powodowej żądając przeszkolenia moich pracowników” (k. 204). Wobec zatem sprzeczności tych zeznań należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego co do braku wykazania przez pozwanego twierdzenia o tym, że w ramach zawartej umowy sprzedaży powód był zobowiązany do zamontowania dozowników oraz przeszkolenia pracowników.

Odnosząc się jeszcze do zarzutu naruszenia przepisów art. 232, art. 233 i art. 278 k.p.c. wskazać należy, że pozwany będąc obecny na rozprawie, na której oddalono jego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. (k. 205), wobec czego utracił możliwość powołania się na ten zarzut na obecnym etapie postępowania. Niezależnie od tego wskazać należy, że konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, w celu ustalenia okoliczności wynikającej z zakreszonej przez skarżącą w apelacji tezy, stałaby się aktualna dopiero w przypadku wykazania przez pozwaną, że w zakres zobowiązania powoda wchodził montaż dozowników oraz przeszkolenie pracowników.

Wobec uwzględnienia żądania pozwu w całości za chybiony należało uznać zarzut „zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych”.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego, które powód wygrał w całości, oparto na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustawionego z urzędu.